



Drewno natura budowania

Z roku na rok budownictwo drewniane cieszy się coraz większą popularnością. Na całoroczne użytkowanie domu drewnianego decyduje się coraz więcej rodzin. Urzeka ich panujący we wnętrzu mikroklimat, możliwy do osiągnięcia dzięki temu, że drewno jest surowcem naturalnym. Dodatkowo stale rosnące doświadczenie firm wykonawczych jest gwarancją solidnego wykonania, a co za tym idzie większego zadowolenia użytkowników. Odwiedziliśmy jeden z takich domów w Beskidach.

Tradycja budowania

Dom wybudowany został tradycyjną metodą wieńcową - kolejne bele drewna ułożone są w poziomie, tworząc tzw. wieniec. Pomiędzy belkami pozostaje przerwa na mszenie, czyli uszczelnienie domu. Warstwy połączone za pomocą kołków drewnianych, w ogóle nie używając gwoździ.

Dzięki temu można śmiało powiedzieć, że dom jest w 100% z drewna. Zarówno konstrukcję, jak i większość elementów wykończenia wykonano z drewna świerkowego. W narożnikach zastosowano tzw. „ostatki”, czyli końce belek wypuszczone poza obrys budynku, co podnosi znacznie walory estetyczne domu oraz buduje jego

niepowtarzalny charakter. Dach pokryto innowacyjną blachodachówką z posypką ceramiczną imitującą gont drewniany, nawiązując tym samym do tradycji budownictwa drewnianego. Dom wraz z fundamentem i wszystkimi zabudowaniami powstał w zaledwie trzy miesiące.



GÓRALSKIE DACHY – tradycja czy już nowoczesność?

Elementem wyróżniającym drewniane domy podhalańskie od domów nizinnych jest zachowanie ich tradycyjnego pokrycia w postaci gontów drewnianych, które wygrywają z dachówkami ceramicznymi i cementowymi. Przy dużym obciążeniu śniegiem i wiatrem stosowanie ciężkich dachówek wydaje się dość ryzykownym rozwiązaniem. Dlatego często stosowanym rodzajem pokrycia dachu jest blacha profilowana na kształt gontu, pokryta posypką mineralną nadającą powierzchni chropowaty wygląd. Naturalny kamień powoduje łagodne załamanie światła i przyjemny odbiór koloru, porowata powierzchnia sprawia, że dach nie nagrzewa się. Nie powstają też niebezpieczne dla mocowania naprężenia związane z rozszerzalnością stali. Dachówka z posypką jest lekka. Ciężar 1m² wynosi zaledwie 7kg - jest ok. 6 - krotnie lżejszy od dachu ceramicznego. Naturalny gont drewniany zyskał w postaci blachy gontopodobnej poważnego konkurenta. Wielowiekowa tradycja styka się w tej chwili z nowoczesnością. Kto wygra? Trudno jest dziś wyrokować odpowiedź. Jestem jednak pewien, że obydwa pokrycia znajdą swoich zwolenników, jak i przeciwników.



Artur Melanowicz
Country Manager
Gerard Roofing
Systems
www.gerardroofs.pl



Cokół wokół budynku oraz taras, wykończony jest kamieniem naturalnym, sprowadzonym dla inwestora z okolic Podhala. Masywne drewniane ściany, kamień oraz piękne, nowoczesne i estetyczne pokrycie dachowe, tworzą niesamowity efekt wizualny.



Ucieleśnienie marzeń

Właściciele domu nie są zwolennikami modnego obecnie stylu modernistycznego, ani dość chłodnego minimalizmu. Zdecydowanie lepiej czują się w klimatach spokojnej, melancholijnej wsi, stąd też ich wybór. Drewno w połączeniu z ludowymi elementami dekoracyjnymi stwarza nastrojowe ciepło i przytulną atmosferę.

– Zawsze podobał nam się styl i klimat, jaki panuje w domu drewnianym. Ponadto obydwój z żoną pochodzimy z górskich regionów (Beskid Śląski i region nowosądecki), dlatego ten dom jest dla nas, jak gdyby, powrotem do korzeni – mówi właściciel. Dom jest wyjątkowy, ponieważ w całości jest spełnieniem marzeń inwestorów. Gdy

już zdecydowali się na realizację marzeń, w pierwszym etapie udali się do profesjonalnej pracowni projektowej – Dom-Projekt (www.dom-projekt.pl). Architekt Władysław Piwowarczyk wraz z żoną, artystką malarzem Kingą Piwowarczyk przelali wizję inwestorów na papier. Wiele razy wprowadzano zmiany zarówno w projekcie, jak i podczas budowy domu. Rady doświadczonego wykonawcy – firmy Log House Domy z Bali były nieocenioną pomocą. Ostateczny efekt rodził się sukcesywnie i wymagał codziennej obecności inwestora na budowie, jak również wielkiego zaangażowania ekipy wykonawczej. – Dla mnie osobiście był to wspaniały czas zdobywania nowych doświadczeń i realizacji swoich wizji



– wspomina właściciel. Inwestorzy z pełną ufnością oddali budowę domu w ręce firmy wykonawczej, która zadeklarowała się zbudować dom pod klucz, biorąc na siebie cały ciężar organizacji budowy.

– My zdecydowaliśmy o wszystkim, ale dopiero wiedza i doświadczenie naszych budowniczych pozwoliły nam przekuć nasze pomysły w rzeczywistość. Ta rzeczywistość przerosła nasze oczekiwania. Jakość wykonania i solidność to cechy, bez których nie udało się osiągnąć takiego efektu w tak krótkim czasie.

Tak, przy zaangażowaniu sporej grupy ludzi, w niedługim czasie powstał dom drewniany, będący ucieleśnieniem marzeń właścicieli. Ich ulubionym miejscem wypoczynku po pracy i spędzania wolnego czasu jest salon. Jak mówią: – Wszędzie czujemy się dobrze. Najchętniej jednak wolny czas spędzamy w salonie przy kominku oraz w kuchni. Dzięki temu, że jest połączona z salonem, możemy spędzać czas wspólnie jednocześnie oddając się swoim zajęciom. Przy rozpalonym kominku siedzimy wieczorami, pijemy grzańca i wspominamy nasze marzenia o domu z bali, które właśnie się spełniły. Panuje tu przyjazny klimat, czego najlepszym dowodem jest ilość przewijających się przez nasz dom gości oraz to, że nie bardzo chcą wychodzić przed północą.





Rzeźbione elementy

Wnętrze domu, poza małymi wyjątkami, jakimi są łazienki, w całości wypełnione jest drewnem. Dzięki temu zachowany jest ciepły mikroklimat.

Właścicielom udało się stworzyć wewnątrz domu inspirowane polską tradycją ludową. Styl ludowy, wiejski przewija się zarówno w meblowaniu, jak i w doborze dekoracji. Z niektórymi wiąże się jakaś rodzinna tradycja, inne są po prostu „upolowane” w sklepach. Wchodząc do domu, nasz wzrok przykuwają duże, drewniane, rzeźbione drzwi wykonane przez zaprzyjaźnionego rzeźbiarza i malarza, Marcina Trybałę. Idąc dalej, w holu pięknie eksponują się, na tle drewnianej ściany, rzeźbiona skrzynia i rama lustra. Kontynuację tych motywów obserwujemy w kuchni, w postaci zabudowy szafek kuchennych, które ze względu na swój nietypowy kształt, musiały być zrobione na zamówienie. Wykonała je firma odpowiedzialna za budowę domu. Pozostałe meble nie odbiegają od tych wymienionych, ponieważ zostały sprowadzone od producentów z regionu. Rzeźbione elementy dodają niesamowitego uroku i smaku całokształtowi budynku.



Sypialnia pełni również funkcję gabinetu Pana domu. Jej wystrój nie odbiega od stylu pozostałych pomieszczeń.

! Warto wiedzieć

Mimo, iż ściany z bali wielkowymiarowych traktowane są jako nierozprzestrzeniające ognia, ważne jest, aby już na etapie produkcji poddać je wstępnemu zabezpieczeniu. Każdy projekt zawiera wytyczne dotyczące impregnacji, do których należy się bezwzględnie stosować. Obecnie na rynku można znaleźć bardzo wiele preparatów ogniochronnych. Wszędzie gdzie to tylko możliwe a zwłaszcza wewnątrz budynku, zaleca się stosowanie preparatów wodorociekalnych. Są bezpieczniejsze i bardziej przyjazne dla ludzi oraz środowiska a przy tym znacznie obniżają stopień palności drewna. Nie warto jednak wpadać w paranoję. Jeśli wszystkie instalacje wykonane są zgodnie z przepisami, a dom użytkowany jest odpowiedzialnie, tzn. nie pozostawiamy niezabezpieczonego źródła ognia np. z kominka, nie ma powodów do obaw.

Opracowanie: Log House
www.loghouse.com.pl





Problematyczna strefa

Newralgicznym miejscem w każdym domu drewnianym jest łazienka, ze względu na ciągły kontakt powierzchni drewnianych z wodą. Podstawowym zabiegiem zabezpieczającym te powierzchnie jest odpowiednie pokrycie ich impregnatem odpornym na działanie wody. Czasami jednak nawet to nie wystarczy i trzeba wówczas

zastosować inny materiał wykończeniowy, zakrywając drewniane powierzchnie.

W tym beskidzkim domu znajdują się aż dwie łazienki. Obydwie utrzymane są w spójnej stylistyce, w zasadzie różni je tylko kolor płytek. Domownicy, zwolennicy naturalnych materiałów, zdecydowali się na płytki z kamienia naturalnego uznając, że jest to materiał, który idealnie będzie

korrespondował z drewnem. Zastosowano je na podłogach oraz w miejscach szczególnie narażonych na kontakt z wodą, tj. pod prysznicem, w okolicach miski sedesowej, bidetowej i umywalki.

□

Tekst: Joanna Sidor
Zdjęcia: Artur Krupa